

Wojciech Kudyba

"Ars, fides et ratio: esej teologiczny?
(Tischner – Pasierb – Szymik)",
Aleksandra Pethe, Siedlce 2012 :
[recenzja]

Religious and Sacred Poetry : An International Quarterly of Religion, Culture
and Education 1/3, 127-134

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

WOJCIECH KUDYBA (Warsaw, Poland)
e-mail: kudyba[at]op.pl

[Rev.] Aleksandra Pethe, *Ars, fides et ratio: esej teologiczny? (Tischner – Pasierb – Szymik)*, Siedlce: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego 2012, 271 s., bibliogr. s. 243-264, indeks.

W polskiej historii badań literackich mamy już prace poświęcone esejowi religijno-filozoficznemu, jednak esej teologiczny (bardzo w ostatnich latach popularny) nie doczekał się dotąd jakiegokolwiek ujęcia literaturoznawczego. Rozprawa Aleksandry Pethe *Ars, fides et ratio: esej teologiczny? (Tischner – Pasierb – Szymik)* (Siedlce 2012) wypełnia dotkliwą lukę badawczą, przywraca naszej uwadze zjawisko ważne i ciekawe. Jeśli dobrze rozumiem intencje autorki, książka jest próbą monografii pewnej odmiany gatunkowej. Obszerna pierwsza część rekonstruuje szerokie kulturowe tło zjawiska i jego cechy, zaś druga poświęcona jest analizie pojedynczych, reprezentatywnych „egzemplarzy” gatunku.

I tak oto w pierwszym rozdziale natrafiamy na próbę opisu „polskiej ponowoczesności”. Najpierw (s. 22) pojawia się krótka historia samego pojęcia „postmodernizm” (autorka odwołuje się m.in. do prac Zygmunta Baumana) i definicja tego terminu sformułowana przez Włodzimierza Boleckiego (s. 24), następnie zarys polskiej „repcji” postmodernistycznych idei i próba polemiki z ponowoczesną koncepcją humanistyki, etyki i religii.

Drugi rozdział rekonstruuje kontekst współczesnej teologii. Autorka poszukuje przede wszystkim momentów „otwarcia” teologii na literaturę. Odnajduje je wśród postulatów szerszego „upodmiotowienia” teologicznego dyskursu, skorelowania go z osobistym doświadczeniem wiary teologa i wśród nakazów otwarcia języka teologii na języki innych nauk i dziedzin życia (s. 52). W podrozdziale pt. *Teolog i literatura* badaczka odslania stopniowe dojrzewanie refleksji literaturoznawczej do analizy i interpretacji idei teologicznych w dziełach literackich, przede wszystkim jednak ewolucję wewnątrz samej teologii, prowadzącą do

postrzegania literatury jako *locus theologicus*, co więcej – do uznania literatury za sprzymierzeńca w wypracowywaniu nowego języka teologii i nowych form jej wyrazu. Za ks. Jerzym Szymikiem, autorka referuje poglądy Jean-Pierre’a Maninge’a, który podkreśla, iż właśnie esej „posiada naturalne wprost predyspozycje, aby pełnić rolę medium dla »teologii«” (s. 64).

W trzecim rozdziale rozprawy, doktor Pethe przypomina stan polskich badań nad esejem jako gatunkiem literackim. Wydaje się, że niepotrzebnie odwołuje się do ujęć słownikowych, wpada jednak podkreślić, że sprawnie referuje zasadnicze myśli o formie eseju, zawarte w pracach takich badaczy, jak m.in. Wojciech Głowala, Tadeusz Bujnowski, Marta Wyka, Roma Sendyka, Małgorzata Krakowiak, Dorota Heck, Andrzej Zawadzki, Jan Błoński oraz Paweł Markowski. Trochę szkoda, że autorka nie pokusiła się o ujęcia diachroniczne, pozwalające śledzić nie tylko proste „przyrastanie refleksji”, ale i zasadnicze zmiany w sposobie myślenia i pisania o tej formie. Gdyby jeszcze przy tym uwzględniła pracę Krzysztofa Dybciaka pt. *Inwazja eseju* („Pamiętnik Literacki”, 1977 nr 4) mogłoby się okazać, że już w latach siedemdziesiątych rozkruszano strukturalistyczny paradygmat ujmowania tego gatunku, pisano o jego relacyjności, antycypując o wiele późniejsze tezy Michała Pawła Markowskiego. Nie z nich jednak korzysta autorka. Podejmując decyzje metodologiczne, stara się raczej uchwycić „miejsca wspólne” rozlicznych teorii i na ich podstawie sformułować swoisty „ekstrakt” gatunkowych właściwości eseju.

Druga część pracy zmienia optykę spojrzenia, przenosi je z ogółu na szczegół. Dr Pethe rozpoczyna wywód od przypomnienia historii polskiego eseju religijnego oraz badań nad nim i stara się wyjaśnić, na ile kategorie literaturoznawcze mogą być użyteczne w opisie dyskursu teologa – zwłaszcza gdy ten posługuje się formą eseju. Trzy ostatnie rozdziały poświęcone są kolejno eseistycznej twórczości każdego spośród autorów wymienionych w tytule książki. Zawierają m.in. dane bibliograficzne, dotyczące poszczególnych pisarzy (warto podkreślić dobrą orientację habilitantki w rozległej literaturze przedmiotu), odsłaniają niektóre właściwości ich esejów i wybrane problemy w nich poruszane. Pisząc o autorze *Filozofii dramatu*, doktor Pethe podkreśla, że „wśród komentatorów twórczości Józefa Tischnera dominuje przekonanie, że o charakterze jego bogatej spuścizny pisarskiej zadecydowały inspiracje filozoficzne” (s. 118). Wybiera jednak do analizy te teksty – nie brak ich wśród pism eseisty – które przekraczają horyzont filozofii i wyraźnie sadowią się na terenie teologii. Obiektem obserwacji czyni przede wszystkim zbiór *Książka na manowcach*, wymienia również inne,

pozostające w orbicie refleksji teologicznej (warto dodać, że doczekały się one ostatnio osobnego opracowania w książce Jerzego Sikory pt. *Twórczość kaznodziejska ks. Józefa Tischnera*, Warszawa 2012). Autorka próbuje omówić Tischnerowską „koncepcję eseistycznego przekazu”, jej dialogowy charakter i metaforyczny język. W rozdziale poświęconym eseistyce ks. Janusza Stanisława Pasierba dowiadujemy się z kolei o wyraźnie w niej zaznaczonej obecności „ja” autorskiego i programowej otwartości tekstów, badaczka śledzi także metateologiczne wypowiedzi pisarza oraz ukazuje obecne w nich refleksje metaliterackie i metajęzykowe (dotyczące m.in. zagadnień formy i słowa). Stara się przy tym dementować zakorzenione w opracowaniach przekonanie, że eseistyczne dociekania Pasierba koncentrują się głównie wokół sztuki i kultury a nie – wokół teologii. Ostatni rozdział – poświęcony twórczości ks. Jerzego Szymika – odsłania zasady rządzące konstrukcją jego esejów, żywioł subiektywny i autobiograficzny w nich obecny, a także jego teologiczne refleksje na temat literatury. Zakończenie rozprawy stanowi rekapitulację osiągniętych rezultatów badawczych.

Jak je scharakteryzować? Budzą pewien niedosyt, wypada chyba rozpocząć od zastrzeżenia, że książka piętrzy rozmaite zapory utrudniające identyfikację stawianych problemów i ocenę sposobu ich rozwiązywania. Przeszkodą okazuje się niekiedy warstwa edytorsko-językowa. Omyłki w nagłówkach niektórych rozdziałów i błędy interpunkcyjne można by przypisać nie dość starannej korektorce książki. Być może to właśnie ona ponosi też winę za rozmaite błędy składniowe (uwagę zwraca zwłaszcza predylekcja do umieszczania orzecznikowego przymiotnika w narzędniku, podczas gdy norma nakłania do mianownika) czy też niezręczne sformułowania typu „w rezultacie przedstawionych dotąd zagadnień” (s. 102) itp. Bywa jednak, że częste kłopoty stylistyczne łączą się w dysertacji z kłopotami terminologicznymi. Na s. 99 autorka aprobatywnie wyraża się o Kościele jako „instytucji ideologicznej”. Czy jednak na pewno dobrze pojmuje termin „ideologia”? Jego poprawne rozumienie (odsyłam np. do definicji w *Encyklopedii Katolickiej KUL*) i znajomość najnowszej historii uniemożliwia dziś podobne twierdzenia. Kościół jako instytucja odwraca się od ideologii co najmniej od czasów likwidacji Państwa Kościelnego (nawet gdyby chodziło o tzw. ideologizację teologii, to i tak granicę stanowiłby Sobór Watykański II). Jeszcze większą konfuzję budzi tytuł jednego z podrozdziałów: *Esej teologiczny i literackie kryteria opisu zjawiska*. Polszczyzna zna konstrukcje typu „kryteria oceny” i „kategorie opisu”. Dokonana przez autorkę kontaminacja jest błędem językowym i ma istotne konsekwencje logiczne. Czym bowiem miałyby być wymienione „literackie kryteria opisu zjawiska”?

Tekst nie pozostawia wątpliwości, że chodzi o strukturalne właściwości eseju (por. uwagi na s. 97-98). Tytuł jest zatem mylący, jego drugi fragment powinien brzmieć „literaturoznawcze kategorie opisu zjawiska”.

Dbłość o logikę i językową precyzję nie zawsze towarzyszą więc wywodom badaczki. Poszczególne części rozprawy noszą nazwę „kontekstów”. Czy na pewno słusznie? Jak podaje dostępny w Internecie *Słownik Języka Polskiego*, leksem „kontekst” oznacza „część wypowiedzi ustnej lub pisemnej potrzebną do właściwego zrozumienia jakiegoś wyrazu, stwierdzenia; otoczenie wypowiedzi”. Opisany w drugim rozdziale stan współczesnej teologii na pewno może stanowić ważne tło pomagające zrozumieć jakąś część problematyki związanej z esejem teologicznym. Może takim rozjaśniającym otoczeniem stać się również zarys cech kultury postmodernistycznej. Ale podobnym tłem na pewno nie są badania nad poetyką eseju. Są one raczej obszarem refleksji nad narzędziami badawczymi – ważnym dla autorki pracy, a nie dla samych pisarzy i ich twórczości. Zupełnie nie rozumiem również, dlaczego i w jaki sposób kontekstem mają być rozdziały analityczne – poświęcone esejom Tischnera, Pasierba i Szymika. Czy także one są tłem do jakiejś nieznannej wypowiedzi? Chciałbym w to wierzyć, tymczasem jednak obawiam się, że wbrew zasadom logiki i normom języka polskiego leksem „kontekst” uczyniono w książce synonimem wyrazu „rozdział” (sic!).

Skoro zaś mowa o kompozycji pracy, to chciałbym się upomnieć także o śmielszą selekcję i odważniejsze porządkowanie dyskursu. Nasuwa się pytanie: czy rozdział III nie powinien się znaleźć wśród objaśnień dotyczących metodologicznego zaplecza rozprawy (na początku)? Nie jestem też pewny, czy na pewno warto poświęcać tyle uwagi postmodernizmowi i wdawać się w polemikę (która schodzi w pracy do poziomu publicystycznego), skoro, jak pisze autorka, nie był on dobrze znany omawianym autorom. Mam również wątpliwości, czy w pracy o eseju teologicznym potrzebne są dzieje mód metodologicznych w kręgach polskich literaturoznawców.

Kiedy pytamy o rezultaty badań, pytamy też o cel pracy. Zapytajmy, czy został on wyraźnie określony? Zagadnienie wydaje się istotne, bo umiejętność jasnego stawiania problemu badawczego i konsekwencja w dowodzeniu nie są mocną stroną dyskursu wypełniającego książkę. We wstępie odnajdujemy przynajmniej dwie osobne (by nie rzec: wzajemnie się wykluczające) dyrektywy badawcze. Na s. 9 czytamy: „Do najważniejszych problemów zaliczyć powinno się nie tylko zagadnienia gatunkowe, strukturalne czy wyróżniki literackości, ale także tematykę zmagających autorów z tworzywem literackim”, zaś na s. 8 natrafiamy na frag-

ment: „Zatem analizie oraz interpretacji literaturoznawczej – w oparciu o warsztat, który wypracowała metodologia hermeneutyczna – poddane zostaną dwudziestowieczne, a także najnowsze wypowiedzi prozatorskie, które z całokształtu współczesnego dorobku pisarskiego wyróżniają takie swoiste cechy jak praktyczne myślenie religijne wyrastające z głębi autentycznego życia w wierze, niejednokrotnie przybierające kształt literackiego świadectwa istnienia i działania Boga w świecie ludzkim oraz świadectwa wzajemnych interakcji Bóg-człowiek”. Pomijam brak precyzji logicznej (elementy strukturalne zawsze są cechami gatunkowymi), wątpliwą stylistyczną urodę obu zdań i błędy składniowe w każdym z nich. Chodzi mi o to, że cytowane fragmenty określają dwa różne cele badawcze, implikują dwa różne podejścia metodologiczne i dwa różne obszary możliwych rezultatów. Analiza genologiczna jest czymś innym niż hermeneutyka – wymaga innych procedur i prowadzi do odmiennych wniosków. Próby ich łączenia musiałyby oznaczać powrót do dawnych sposobów rozumienia literatury i anachronicznych sposobów czytania; do opisu formy i treści, do mechanicznych wyliczeń cech „formalnych” i powierzchownego opisu głównych wątków czy problemów.

Wydaje się, że tak jednak dzieje się w recenzowanej rozprawie. Nie dowiemy się ani tego, o jaki rodzaj hermeneutyki literackiej chodzi autorce, ani też tego, w jaki sposób chce prowadzić obserwacje genologiczne. W miejscu trafnie postawionych zagadnień badawczych często natomiast pojawiają się pytania kierujące uwagę w stronę zagadnień wykraczających poza nauki o literaturze (por. np. serię pytań na s.107). Rzecz jest ważna, bo dobre ustawienie problemu mogłoby w radykalny sposób zmienić oblicze książki. Genologiczna analiza eseju wymaga przecież szczególnej wrażliwości na jego relacyjny charakter. Propozycje metodologiczne Krzysztofa Dybciaka i Michała Pawła Markowskiego nakazują za każdym razem widzieć w nim rodzaj naruszenia systemu. Na pewno jest do pomyślenia praca ukazująca, w jaki sposób analizowana, eseistyczna twórczość Tischnera, Pasierba czy Szymika przekracza istniejący porządek form piśmiennictwa teologicznego. (W przypadku ks. Jerzego Szymika mamy wszak do czynienia z planowaną i konsekwentnie realizowaną strategią. Autor najpierw – w książce *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury* – formułuje program eseizacji piśmiennictwa teologicznego, a następnie w kolejnych książkach konsekwentnie realizuje sformułowane wcześniej zasady. Z kolei twórczość Pasierba dostarcza niezmiernie ciekawych przykładów eseizacji homilii czy nawet mowy pogrzebowej oraz nadawania gatunkom nieteologicznym statusu eseju

teologicznego – tak jest m.in. w przypadku pisanych przez teologa recenzji filmowych).

Omijając tę ważną perspektywę badawczą, przyjmując strukturalistyczny sposób myślenia o gatunkach, stanęła autorka przed koniecznością dowodzenia, że analizowane przez nią eseje... są esejami. Procedura badawcza nie mogła w takim wypadku polegać na czym innym, niż na sformułowaniu cech eseju (doktor Pethe podaje je na s. 76) i sprawdzeniu, które z tych cech występują w pismach wybranych autorów (rozmaite „czynności sprawdzające” obserwujemy w trzech ostatnich rozdziałach pracy). Rezultatem podobnych obserwacji staje się wyliczenie, prosta rejestracja faktu, że w utworach wspomnianych eseistów dochodzi do głosu subiektywne „ja” autorskie, pojawia się żywioł autobiograficzny, dialogiczność, skłonność do nasycania wywodu różnymi intertekstami, metaforyzacja języka, kompozycyjna otwartość itp. Niewiele dowiemy się o funkcjach i semantyce wymienionych kategorii w konkretnych tekstach lub zespołach tekstów. Co więcej: ponieważ podobna perspektywa badawcza rozdzieliła „eseistyczne” i „teologiczne”, autorka czuje się w obowiązku udowodnić również, że autorzy, których twórczość omawia, są teologami. Sięga przy tym po rozmaite argumenty – nie zawsze dotyczące teologii. Część z nich brzmi przekonująco, zbyt łatwo jednak w moim odczuciu stawia znak równości pomiędzy „kapłańskim” i „teologicznym”. Co więcej, można odnieść wrażenie, że według badaczki eseje teologiczne tworzą u nas wyłącznie księży lub eksksięży. A tak przecież nie jest.

Trudno zatem oprzeć się wrażeniu, że metodologiczna hybrydyczność trzech ostatnich rozdziałów ma swe źródło w poczuciu, że analiza genologiczna nie doprowadziła do satysfakcjonujących rezultatów poznawczych. Aby poszerzyć spektrum obserwacji autorka stara się opisać część problematyki poruszanej przez wspomnianych eseistów. Przypomina np. „czym jest w definicji Tischnera wiara religijna” (s. 131), jeszcze na tej samej stronie próbuje uchwycić funkcjonujący w pismach eseisty „model właściwej postawy duszpasterza” (tamże). W rozdziale poświęconym kolejnemu autorowi mamy do czynienia z próbą uzasadnienia tezy, że „program teologiczny Pasierba można sprowadzić do zasady polegającej na rozwijaniu refleksji wyrastającej bezpośrednio z tekstu Biblii oraz nurtu teologii patrystycznej, która w całkowicie uzasadniony sposób posługiwałaby się »poetycką obrazowością« jako podstawową metodą wyrazu” (s. 163). Nieco dalej autorka opisuje kreślony ręką eseisty portret Erazma z Rotterdamu (s. 164-167) a wreszcie i Pasierbową „teologię formy” (s. 181-194). Choć może się to wydać dziwne, praca rzeczywiście realizuje uproszczony model opisu „formy i treści”

(zdawałoby się: dawno przewyciężony). Wspomniane „pomieszczenie dyskursów” – genologicznego i tematycznego – ma oczywiście ważne konsekwencje. Sprawia, że zamiast wyraźnego postawienia problemu i konsekwentnej argumentacji często pojawia się tok skojarzeniowy (zwłaszcza w trzech ostatnich rozdziałach).

Pora na konkluzję. Choć książka budzi różnego rodzaju niedosyty i wątpliwości, trudno jednak nie wspomnieć o pozytywach. Jej najważniejszą zaletą jest trudny do podważenia fakt, iż odkrywa ona nowy materiał badań. Jeśli nawet omija bardziej skomplikowane narzędzia analityczne, nie imponuje dyscypliną myślową i śmiałością interpretacyjnej wyobraźni, to jednak dokonuje wstępnych rozpoznań, otwiera drogę do kolejnych, doskonalszych eksploracji, wnosząc tym samym wkład w rozwój badań nad ciekawymi zjawiskami literackimi.

The Title in English:

Ars, Fides et Ratio: a Theological Essay? (Tischner – Pasierb – Szymik),

Key words:

theology, poetics, genre, theological essay, Tischner Józef (1931-2000), Pasierb Janusz (1929-1993), Szymik Jerzy (1953-),

Bibliography / Bibliografia:

[Rec.:] Pethe Aleksandra, *Ars, fides et ratio: esej teologiczny? (Tischner – Pasierb – Szymik)*, Siedlce: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego 2012, 271 s., bibliogr. s. 243-264, indeks.

Information about the Author:

Wojciech Kudyba, Ph.D. with habilitation, professor, a poet, a critic and a literary historian. He graduated with honors Polish philology at the Catholic University of Lublin. His master thesis was awarded by the Rector of the Catholic University of Lublin. He studied as a scholar at the University Mons-Hainaut, Ruhr-Universität, Westfälische Wilhelms-Universität in Münster and at the Christian-Albrechts-Universität in Kiel in the years 1997-2007. Currently he is a professor in the Department of Modern Literature at the University of Cardinal Stefan Wyszyński in Warsaw. He is the author of an award-winning book entitled *The Wound that Calls to*

God. About poetic Creativity of Janusz Stanislaw Pasierb (Lublin 2006) and a book entitled *The Poems to the Other* (Sopot 2012).

E-mail: kudyba[at]op.pl

Informacja o Autorze:

Wojciech Kudyba, prof. UKSW, dr hab., poeta, krytyk, historyk literatury. Ukończył z wyróżnieniem filologię polską w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Jego praca magisterska otrzymała nagrodę rektora KUL. W latach 1997-2007 stypendysta w uniwersytetach Mons-Hainaut, Uniwersytecie Ruhry (Ruhr-Universität), Westfalskim Uniwersytecie Wilhelma w Münster (Westfälische Wilhelms-Universität) i Uniwersytecie Krystina Albrechta w Kilonii (Christian-Albrechts-Universität zu Kiel). Obecnie jest profesorem nadzwyczajnym w Katedrze Literatury Współczesnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Autor nagrodzonej rozprawy pt. *Rana, która przyzywa Boga. O twórczości poetyckiej Janusza Stanisława Pasierba* (Lublin 2006) oraz książki *Wiersze wobec Innego* (Sopot 2012). E-mail: kudyba[at]op.pl